

LEKCJA 69

Moje żale zasłaniają we mnie światłość świata.

Nikt nie może zobaczyć tego, co skrywają twoje żale. A ponieważ zasłaniają w tobie światłość świata, przeto każdy pozostaje w ciemności, a ty wraz z nim. Gdy jednak zasłona twoich żalów zostanie podniesiona, będziesz uwolniony wraz z nim. Teraz podziel się swym zbawieniem z tym, który stał obok ciebie, gdy byłeś w piekle. Jest on twoim bratem w światłości świata, która zbawia was obu.

Podjmiemy dzisiaj z całkowitą szczerością jeszcze jedną próbę dotarcia do światła w tobie. Ale zanim to zrobimy, poświęćmy kilka minut naszego dłuższego okresu praktyki na zastanowienie się nad celem naszych starań. Usiłujemy dosłownie połączyć się ze zbawieniem świata. Próbujemy spojrzeć poza zasłonę ciemności, która skrywa zbawienie. Próbujemy podnieść tę zasłonę i ujrzeć, jak łzy Syna Bożego znikają w świetle słońca.

Nasz dłuższy okres praktyki zacznijmy dziś z pełną świadomością, że rzeczywiście tak jest, i z prawdziwą determinacją, by osiągnąć to, co jest dla nas cenne ponad wszystko. Zbawienie jest naszą jedyną potrzebą. Nie ma tu żadnego innego celu ani żadnej innej funkcji do spełnienia. Nauka zbawienia jest naszym jedynym celem. Zakończmy dziś te odwieczne poszukiwania, odnajdując w sobie światłość, i pokażmy ją każdemu, kto szuka wraz z nami, by zobaczył ją i się rozradował.

Teraz, w całkowitej ciszy, zamknij oczy i postaraj się oczyścić swą świadomość ze wszystkiego, co zwykle ją wypełnia. Wyobraź sobie swój umysł jako ogromny krąg, otoczony warstwą ciężkich, ciemnych chmur. Widzisz tylko chmury, ponieważ wydaje się, że stoisz poza tym kręgiem w całkowitym oddaleniu.

Tu, gdzie jesteś, nie znajdujesz żadnego powodu, by wierzyć, że za chmurami kryje się olśniewająca światłość. Chmury te zdają się jedyną rzeczywistością. Zdają się wszystkim, co można widzieć. Dlatego nawet nie próbujesz przebić się i przejść przez nie, a tylko w ten sposób mógłbyś się przekonać, że są one ulotnym złudzeniem. Dziś podejmiemy tę próbę.

Kiedy już rozważysz znaczenie tego, co próbujesz zrobić dla siebie i dla świata, spróbuj usiąść w całkowitej ciszy, pamiętając tylko o tym, jak bardzo dziś pragniesz dotrzeć do światła w sobie – i to już teraz! Zdecyduj stanowczo, że przenikniesz przez te chmury. W myślach wyciągnij rękę i dotknij ich. Rozsuń je dłonią, a przechodząc przez nie, poczuj jak muskają twe policzki, czoło i powieki. Naprzód! Chmury nie mogą cię powstrzymać.

Jeśli wykonujesz te ćwiczenia prawidłowo, poczujesz się unoszony i niesiony do przodu. Twój drobny wysiłek i niewielka determinacja przywołają na pomoc całą moc wszechświata, a sam Bóg podniesie cię z ciemności ku światłości. Jesteś bowiem w zgodzie z Jego Wolą. Nie może ci się nie udać, ponieważ twoja wola jest Jego Wolą.

Zaufaj dziś swemu Ojcu i bądź pewien, że cię usłyszał i dał ci odpowiedź. Może nie uświadamiasz jej sobie, ale zaprawdę, bądź pewien, że została ci dana i że ją otrzymasz. Staraj się zachować w sobie tę ufność, gdy będziesz próbował przedostać się przez chmury do światła. Staraj się pamiętać, że wreszcie łączysz swą wolę z Wolą Boga. Niech cały czas przyświeca ci myśl, że to, czego się podejmujesz razem z Bogiem, musi się powieść. Niech moc Boga działa w tobie i przez ciebie tak, by stała się Jego Wola oraz twoja.

Podczas krótszych ćwiczeń, które powinieneś wykonywać możliwie najczęściej, ze względu na znaczenie, jakie dzisiejsza idea ma dla ciebie i twojego szczęścia, przypominaj sobie, że twoje żale skrywają światłość świata przed twoją świadomością. Przypominaj sobie również, że nie szukasz światłości sam i że wiesz, gdzie jej szukać. Powiedz więc:

Moje żale zasłaniają we mnie światłość świata.

Nie mogę widzieć tego, co skryłem.

Jednakże chcę, aby mi to objawiono dla mojego zbawienia i dla zbawienia świata.

Gdyby kuśiło cię, żeby mieć dziś do kogoś jakiś żal, pamiętaj, by powiedzieć:

Jeśli będę żywił ten żal, to światłość świata będzie przede mną ukryta.

Tłum. Jerzego Prokopiuka opublikowane za zgodą Wydawnictwa Poza Czasem

Copyright © by Wydawnictwo Poza Czasem Sp. z o.o.